

Laptop dla każdego pierwszoklasisty

30 marca 2011



Rząd wraca do pomysłu „laptop dla każdego dziecka”. Tym razem szczęśliwcami mają być nie gimnazjaliści, a uczniowie pierwszych klas podstawówek.

Jak czytamy na Gazeta.pl: „Projekt Ministerstwa Infrastruktury jest taki: we wrześniu każdy pierwszoklasista dostanie netbooka. Na własność. A każdy nowy rocznik – nowe urządzenia, nawet tablety. Netbooki miałyby starczyć dzieciom do III klasy. W roczniku jest ok. 350 tys. dzieci.” Główny powód, dla którego projekt powraca zdradza wiceminister Magdalena Gaj: „Chcemy wyrównać szanse edukacyjne w małych miejscowościach zagrożonych wykluczeniem cyfrowym.”

Czyli pobudki bardzo słuszne. A jak będzie z realizacją?

Rząd szacuje, że na jednego netbooka wyda 400 złotych (prawdopodobnie zamierza rozdawać dzieciom noname’y z Chin, bo w sklepach takiego sprzętu w takiej cenie raczej się nie znajdzie). Pieniądze, których brak przeszkodził w pierwszym wdrożeniu pomysłu, teraz mają się znaleźć dzięki opłatom koncesyjnym, jakie operatorzy komórkowi mają wpłacić państwu

za telefonię trzeciej generacji. Co ciekawe, w cenie ma być nie tylko laptop (netbook, tablet?) ale też oprogramowanie i kursy dla nauczycieli.

Profesor Maciej M. Sysło z Uniwersytetu Wrocławskiego, z którym jakilinux.org przeprowadził wywiad w sprawie poprzedniego projektu „Laptop dla gimnazjalisty” uważa, że nie ma tak tanich laptopów. A wy znacie jakiś?

Opracowanie: Borys Musielak

Zdjęcie: [One Laptop per Child](#)

Źródło: [OSnews](#)